

Nr. 3 i 4.

Dwu-
Miesięcznik
pobożnego stow.
Armji
św. Krzyża.

GŁOS ZIEMI ŚW.

Marzec—Kwiecień 1933

OD REDAKCJI.

Pisemko nasze „Głos Ziemi św." i nadal będzie wychodziło jako dwumiesięcznik ze względów oszczędnościowych — a także nadal będzie pisemkiem bezpłatnem jako upominek dla Członków Armji Krzyża św., którzy sądzimy nieustaną w ofiarach na Ziemię św. O jedno tylko proszę — o zjednanie nowych Członków Armji Krzyża św., by zwiększały się szeregi Krzyżowców, tj. członków Armji Krzyża św.

O. Anatol Pytlik
Gen Komisarz Ziemi św.
ul. Reformacka 4.

Uwaga! Źródłem, z którego czerpiemy wiadomości podawane w naszem pisemku oraz niektóre artykuły, jest miesięcznik Kustodji Ziemi św., wydawany w Jerozolimie „La Terre Sainte".

MODLITWA KRZYŻOWCA.

Ojcze i wiekuisty Boże nasz! Ofiaruję Ci Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za moje grzechy, za potrzeby Kościoła Świętego, za potrzeby Ziemi Świętej, za nawrócenie biednych grzeszników i za wybawienie dusz z mąk czyścowych.

(Ma być odmawiania rano, w południe i wieczorem).

— Z drukarni Chrześcijańskiej w Krakowie. —



Męka Jezusa Chrystusa podług czterech Ewangelji.

Niedawno wyszła z druku cenna książka Profesora Uniw. Jag. Ks. Dr. Kaczmarczyka p. t. wyżej umieszczonym. W przedmowie do tegoż dzieła, pisze autor: „Gdyby ludzie więcej chcieli i umieli rozmyślać o Krzyżu Zbawiciela, nie byłoby pośród nas tylu boleśnie zawiedzionych, tylu na duchu złamanych, zrozpaczonych, tylu przygniecionych ciężarem życia, cierpiących. Nie umią znosić krzyżów tego życia, bo ich nie noszą z Chrystusem, zapomnieli o Chrystusie cierpiącym, o Jego Golgocie, pozbawieni siły jaka płynie z krzyża Jezusa dla tych, co Jego męką rozmyślają, zamienili życie swe w Golgotę bez pociechy, bez ulgi“. Żeby więc Kochani Czytelnicy tej pociechy, tej ulgi doznać, uzyskawszy od tegoż autora pozwolenie, w tym roku jubileuszowym „Męki i Śmierci“ ukocha-

nego Zbawiciela Jezusa, która 1900 lat temu miała miejsce dla naszego odkupienia będziemy umieszczać w naszem pisemku objaśnienia tegoż autora o Męce P. Jezusa podług czterech Ewangelji, uwzględniając co najważniejsze momenty.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Rozdział I.

Jezus zapowiada swoje cierpienia. W. Rada zastanawia się, jak pochwycić Jezusa. Judasza układy z arcykapłanami. (Mat. 26, 1—5; 14—16; Mk. 14, 10—11; Łuk 22, 1—6)

Pięć dni przed świętem Paschy (Jan 12, 12), t. j. w niedzielę, odbył Jezus uroczysty wjazd do stolicy Judei wśród radosnego entuzjazmu rzesz ludu izraelskiego, które Mu towarzyszyły z Betanji do Jerozolimy, obwołując Go Królem-Mesjaszem. „A gdy wjechał do Jerozolimy — mówi św. Mateusz (21, 10) — wzruszyło się wszystko miasto...“ Jedni, życzliwi Jezusowi, wzruszyli się od radości i składali mu hołd — inni wrogo usposobieni,

zwłaszcza synedryści, Faryzeusze i Saduceusze wzruszyli się od nowego ataku zawiści, jaką odczuwali dla Jezusa od dawna i postanowili przyspieszyć dlań zgubę, jako znienawidzonego i groźnego rywala. Z początku ukrywali się z temi nie cnemi zamiarami, przyznając się nawet do bezsilności wobec tych objawów czci, jakie Jezus odbierał od ludu (Jan 12, 19,). Zwolna jednak nabrali odwagi, by sobie śmielej wobec Niego postąpić. Licząc się przecież z życzliwem usposobieniem wielkiej masy ludu, starali się nadać swemu postępowaniu pozór legalności. Pokolei usiłowali skompromitować Jezusa chytremi pytaniami (Mt. 21, 33 n; 25, 15 n). Jezus jednakże zmuszał ich nietylko do wstydliwego milczenia, ale otwarcie przeciw nim wystąpił do końca swej działalności w karcącej mowie przeciw uczonym w Piśmie i Faryzeuszom (Mt. 23, 1 n). Potem usunął się wraz z uczniami na górę Oliwną, gdzie zapowiedział proroczo swe drugie przyjście, zbu-

rzenie miasta i koniec świata. Odbyło się to wszystko w pierwszych trzech dniach wielkiego tygodnia. Na koniec przepowiedział Zbawiciel swą mękę krzyżową, jaka miała po dwóch dniach nastąpić, prawie na święto Paschy; pouczył ich również, że wie o wszystkich zamysłach swoich wrogów i całkiem dobrowolnie wstępuje na drogę krzyżową. Uczniowie Jezusa mieli w ten sposób być umocnieni na czas pokusy i zgorszenia, jakie widok Jego męki mógłby spowodować, a także spełnienie się obecnej przepowiedni Jezusa miało zagwarantować pewność spełnienia się innych Jego przepowiedni, odnoszących się do losów Jego i Jego Kościoła.

Narady nieprzyjaciół Jezusa. Wtedy to, t. j. 13 Nisan (w środę), zebrali się członkowie Wysokiej Rady (Synedrjum) w domu Kajfasza, urzędującego wówczas arcykapłana. Do wysokiej Rady należeli wymienieni tu (Łuk. 22. 1) „przedniejsi kapłani“ t. j. urzędujący arcykapłan i je-

go poprzednicy oraz członkowie uprzywilejowanych familji, z których pochodzili arcykapłani (Dzieje 4, 6) — „starsi ludu“ t. j. głowy najprzedniejszych rodzin, wreszcie uczeni w Piśmie i znawcy Prawa (doktorowie). W. Rada składała się z 71 członków oraz przewodniczącego arcykapłana. Arcykapłani należeli przeważnie do sekty Saduceuszów, uczonymi w Piśmie byli przeważnie Faryzeusze; decydujący jednak wpływy w Radzie posiadali za czasów Jezusa Faryzeusze. — Urzędowe zebranie W. Rady odbywały się w sali Gazith (Hagazith = sala z ciosowych kamieni) w jednym z budynku wewnętrznego przedsionka świątyni albo wewnątrz murów otaczających świątynię (p. Fl. Jos. B. J. V, 4, 2; VI, 6, 3). — Podług podań rabinów, 40 lat przed zburzeniem Jerozolimy przeprowadziła się W. Rada do miasta, t. j. do mieszkania arcykapłana. To tłumaczyłoby nam że, za czasów Chrystusa nawet urzędowe posiedzenia W. Rady mogły się

odbywać — jak w naszym wypadku — w domu arcykapłana. — W każdym razie, jeśli chciano Jezusa potajemnie przed ludem i bezrozgłosu pochwycić, należało unikać publicznych zebrań na górze świątyni, zwłaszcza w czasie zbliżających się świąt, przy tak tłumnym napływie żydowskich pielgrzymów. Podług ewangelistów — nie na to zebrała się W Rada, aby obradować, czy należy zabić Jezusa, ale aby obmyśleć sposoby, jakby go pochwycić i zgładzić. Już wcześniej postanowili Mu zagładę. Kiedy zwłaszcza wskutek cudownego wkrzeszenia Łazarza wielu Żydów uwierzyło Weń, uchwaliła Rada, że dla dobra państwa należy rozprawić się z Jezusem, bo jeśli nie ukróci się Jego działalności, to wszyscy Żydzi Weń uwierzą. Wówczas też orzekł Kajfasz, że jedynym tu środkiem jest zabicie Jezusa (Jan 11, 47 n.). Śmierć tedy Jezusa była zgóry postanowioną.— Teraz szło tylko o to, aby chytrze, bez

użycia jawnej przemocy i bez wiedzy ludu, pochwycić Jezusa.

Zabicie pojmanego odłożono do czasu po święcie Paschy (Mt. 26, 5; Mk. 14, 1, 2). Nie o święto samo tu im szło, ale obawiano się rozruchów ludu, przyjaźnie dla Jezusa usposobionego, zwłaszcza przybyłego z Galilei, gdzie Jezus tyle cudownych dokonał uzdrowień. Ale wbrew tym obawom synedrystów, gdy W. Rada wzdryga się pojmać i zabijać Jezusa w czasie Wielkanocnego święta, zapewnia On, że Jego skazanie właśnie na to święto przypadnie. Tym sposobem wyznacza On według własnego dowolnego wyboru katom swoim godzinę śmierci, z czego wynika, że o tyle oni nad Nim przemoc mają, o ile On im na to zezwoli.

Bóg tak zrządził, że śmierć niepokalanego Baranka Nowego Zakonu przypada właśnie na ten dzień, kiedy u Żydów zabijano wielkanocnego baranka.

Judasz.[1]) Judasz wiedział o nienawiści starszyzny żydowskiej do Jezusa i o tem, że Chrystus w ostatnim miesiącu już dwukrotnie śmierć swoją przepowiedział (Mt. 20, 17; 26, 1; Mk. 10, 32; Łuk. 18, 31). We wtorek lub środę Wielkiego tygodnia poszedł Judasz do arcykapłanów z propozycją wydania im. Jezusa[2]). Podług św. Łukasza (22, 4) prowadził on układy z arcykapłanami i przełożonymi świątyni, t. j. straży kościelnej, składających się z kapłanów i lewitów, kolejno się zmieniających we dnie i w nocy. Przypuszczać należy, że Judasz nie natychmiast wszedł na salę obrad synedrystów, któ-

[1]) Judasz (Judas), syn Symona, Iskariot, pochodził z miasta w pokoleniu Judy Kerioth (stąd is=mąż z Kariothu), dzisiejszego Karjatein. Wszyscy inni apostołowie pochodzili z Galilei, on jeden pochodził z Judei południowej. Galilejczycy mieli nieco przymieszki krwi aryjskiej (Galilea gentium), Judasz był czystej krwi żydem.

[2]) W pierwszych gminach chrześcijańskich poszczono już w wielką środę i piątek według świadectwa św. Piotra Alex, na pamiątkę, że Jezus został w W. środę zdradzony, a w piątek ukrzyżowany.

rzyby nie tak łatwo wpuścili na to pierwsze tajne posiedzenie kogokolwiek, zwłaszcza z pośród grona uczniów Jezusowych. Zatem Judasz konferował z poszczególnymi synedrystami, przedewszystkiem z arcykapłanami, a także z przełożonymi świątyni, naradzającymi się wspólnie nad wykonaniem powziętych przeciwko Jezusowi planów. Podług Mateusza sam Judasz postawił pytanie co do nagrody za swój ohydny czyn zdrady: „Co mi chcecie dać, a ja go wam wydam?" Św. Marek i Łukasz mówią, że wrogowie Jezusa uradowali się z powodu tego rodzaju propozycji, bo nawet na myśl im przyjść nie mogło, żeby wśród najbliższego otoczenia Jezusa mogli znaleźć tak wybitną pomoc do zrealizowania swoich planów. Obiecali mu tędy dać 30 srebników, (sekel), czyli około 100 zł.

Dlaczego Judasz wydał swego Mistrza? Już dawno Judasz, mimo że jeszcze przebywał w gronie uczniów Jezusa, przestał być Jego przyjacielem. Może rok

przed swoją męką określił go Jezus mianem szatana: „Iżalim ja nie dwunastu was wybrał, a jeden z was jest djabeł?“ (Jan 6, 71). O chciwości Judasza mówią wyraźnie ewangelje. Przy namaszczeniu Jezusa w Betanji Judasz wyrażał żal z powodu wydatku na ten cel, podług niego zbytecznego; żywił bowiem cichy zamiar przywłaszczenia sobie pieniędzy za sprzedany drogi olejek albowiem „był złodziejem“ (Jan 12, 6). Chciwość zatem grosza przyprowadziła go do wrogów; Jezusa; urząd swój apostolski traktował z punktu widzenia czysto ziemskiego i materjalistycznego. Czysto ziemskie też miał pojęcia o Mesjaszu i Jego Królestwie. Wprawdzie i inni apostołowie nie mieli zrazu o wiele lepszych od niego pod tym względem pojęć, później wszakże wskutek pouczeń Jezusa doszli po obietnicy ustanowienia Najśw. Sakramentu do wyznania: „Myśmy uwierzyli i poznali, żeś ty jest Chrystus, Syn Boży“ (Jan 6, 70). Judasz zaś niemiał tej wiary,

a mimo wyraźnego oświadczenia Jezusa: „Czy i wy odejść chcecie?“, Judasz pozostał, odgrywając obłudnie bez wiary rolę apostoła. Oczekując czysto ziemskiego Mesjasza i obiecując sobie przy Jezusie, jako Mesjaszu, różne korzyści, doznawał coraz bardziej w tych swoich egoistycznych aspiracjach rozczarowania w miarę, jak Jezus coraz częściej akcentował nadprzyrodzony charakter swego Królestwa mesjańskiego, a w dodatku zapowiadał swoje cierpienie i śmierć haniebną na krzyżu. Znużony ciągłem zapowiadaniem Królestwa, które, nigdy nie miało się w jego pojęciach urzeczywistnić, kierowany duchem ambicji i chciwości, postanowił godzinę swego czynu rozstrzygającego przyśpieszyć. Umyślił tedy wydać Jezusa w ręce morderców, aby Go w ten sposób zmusić do wykazania swej albo wszechmocy, albo też słabości. Jeżeli Jezus jest prawdziwym Mesjaszem — myślał sobie — to i tak z tej próby wyjdzie na cało, a on się ostatecznie prze-

kona, czy Jezus jest prawdziwym Mesjaszem, czy też karygodnym oszustem. Wreszcie nadzieja zysku zadecydowała do reszty o jego ostatecznym kroku[1]).

Na pytanie: „Dlaczego Jezus wybrał Judasza na apostoła skoro przewidział zdradę?“ odpowiada Keppler: Wybór Judasza nie sprzeciwia się dobroci i świętości Boga.

Wypadało go powołać do chrześcijaństwa i do apostolatu przez wzgląd na jego uzdolnienie duchowe, jakie mogłoby mu być pomocnem w apostolskiem urzędowaniu zarazem objawić na tym człowieku, z własnej winy w coraz to głębszą zapadającym przepaść, całą wielkość miłości

[1]) Ewangieliści mówią o oddziaływaniu szatana na Judasza. Zmysłowość tego ucznia Jezusowego, jego egoistyczne, pełne chciwości i obłudy usposobienie stały się bardzo korzystnem podłożem dla poduszczeń szatana, który ten silniejszy wywierał wpływ na Judasza; iż upatrywał w uczniu Jezusowym najlepszą pomoc do zniszczenia Jezusowego dzieła. Wyrażenie ewangeliczne. iż szatan „wszedł w Judasza“ o oddziaływaniu szatana na wolę zdrajcy.

Zbawiciela. Odpowiadało to Boskiej mądrości włączyć winę tego ucznia w plan zbawienia ludzkości, postawić ją w związek przyczynowy ze śmiercią Zbawcy, przepowiedzianą Jego usty i proroków i tak zło wprowadzić w służbę dzieła Odkupienia. Odpowiadało to również powszechności cierpień Zbawiciela, że do nich dołączyła się i ta bolesna strona, t. j. zdrada ze strony własnego ucznia, a posłuszeństwo Zbawcy w Jego męce wymagało poddania się temu momentowi, przepowiedzianemu w Piśmie cierpieć udręczenie z powodu pożycia z Judaszem, przyszłym zdrajcą, świadomie i dobrowolnie stać się ofiarą jego zdrady. Przytem wolność woli Judasza nie była zakwestjonowaną żadną z góry predestynacją do złego, przewidzenie i przepowiednia zdrady Judasza nie była żadną miarą przeznaczeniem jego do tego czynu".

Uroczyste procesje
przez Ojców Kustodji corocznie odprawiane.

W Jerozolimie.

1). W każdy piątek roku publiczna procesja Drogą Krzyżową od Gmachu sądu Piłata aż do kaplicy Św. Grobu.

2) W piątek przed Septuagesimą do Kościoła Skazania i Wzniesienia Krzyża.

3)W piątek po pierwszej Niedzieli postu do Sanctuarium 7 stacji.

4) We wtorek po Septuagesimie, jako święto Modlitwy Pana Jezusa Chrystusa do Kaplicy Bojaźni i Śmierci.

5) W piątek po 4 Niedzieli postu, w uroczystość Drogiej Krwi Pana, przeniesiono procesję na pierwszą Niedzielę lipca.

6) W piątek przed Niedzielą Pasyjną, do Grobu Łazarza do Bethanii, do Kamienia gdzie Marta pozdrowiła Pana Jezasa, do Bethage, do miejsca Wniebowstąpienia, do Kaplicy „Pan płakał“, i do Groty Bojaźni i Śmierci.

7) W Wielki Piątek na Górę Kalwarji do Ołtarza Matki Boskiej Bolesnej.

8)W wigilję wieczór przed Palmową Niedzielą do Bethage.

9) W poniedziałek Wielkiego Tygodnia do 5 stacji.

10) We wtorek Wielkiego Tygodnia do Kaplicy Chrztu, gdzie się Matutinum i Passję odśpiewuje.

11)We Środę Wielkiego Tygodnia do Groty Bojaźni i Śmierci, tamże odśpiewują się Matutin, Msza św. i Passio poczem procesja udaje się do Grobu Św.

12) We czwartek Wielkiego Tygodnia do Sali Ostatniej Wieczerzy i do reszty Świętych miejsc Syonu.

W Wielki Piątek z zaczęciem nocy, uroczysta procesja z kazaniami w siedmiu językach, do sklepień Grobu,

13) We Środę, Czwartek i Piątek przed Kaplicą Św. Grobu odśpiewuje się psalmy pokutne.

14) W Wielki Czwartek uroczystość mycia nóg przed Św. Grobem.

15) W ostatnią Sobotę postu, a po Trójcy, wszystkie ranne ceremonje przed Św. Grobem.

16) W poniedziałek Wielkanocny procesja do Emmaus,

17) W dzień Wniebowstąpienia — na Górę Oliwną; w Niedzielę Zielonych Świąt — do Sali Ostatniej Wieczerzy.

18) W dzień Bożego Ciała procesja do Kościoła Grobu Pańskiego.

19) W pierwszą niedzielę lipca przy święcie „Drogiej Krwi“ do kaplicy Geisaling.

20) Procesja do Bethanji w dzień św. Magdaleny 22 lipca.

21) Dnia 26 lipca do Kościoła św. Anny.

22) W niedzielę po Świątkach do Kaplicy „Pan płacze“, „Dominus flevit“.

23) Dnia 15 sierpnia do Getsemana do Grobu Najświętszej Panny.

24) Dnia 8 września do Kościoła św. Anny.

25) Dnia 14 września na Górę Kalwarji.

26) Dnia 25. września do Emmaus.

27) W jednym dniu października do Jordanu; dawniej była odprawiana ta procesja w Poniedziałek Wielkiego Tygodnia.

28) Dnia 8 grudnia — odwiedziny Kościoła św. Anny.

We wszystkie niedziele postu w sklepieniach grobowych odbywa się uroczyste otworzenie i o północy odbywa się procesja w koło św. Grobu, a nad ranem odprawia się solenna msza św. z kazaniem arabskiem.

W Betlejem.

1) Dnia 25. listopada przy **świcie**, św. Panny i Męczenniczki Katarzyny.

2) W Wielkanoc po mszy św., **o północy**, w Boże Narodzenie procesja do Groty Narodzenia.

3) Dnia 25 grudnia pod wieczór — do Groty Pastuszków i Mlecznej.

4) W dzień Trzech Króli do Groty urodzenia Chrystusa.

5) Tego samego dnia do Groty Mlecznej.

W Galileji.

1) W drugą niedzielę po Trzech Królach — Kana.

2) W niedzielę po trzeciej niedzieli postu w rannych godzinach — do Marji Tremor, a wieczór do tak zwanej Przepaści (ściana góry, skąd żydzi chcieli Pana Jezusa strącić).

3) 19. marca i 2 maja solenne nabożeństwo w kościele pod wezwaniem „Warsztaty św. Józefa“,

4) We wtorek po Niedzieli pasyjnej uroczyste nabożeństwo w kaplicy „Mensa Christi“.

5) W piątek po niedzieli pasyjnej uroczyste nabożeństwo w kościele Marji „Tremor“.

6) Dnia 4. maja do Kaplicy w Naim.

7) W niedzielę po Wielkiejnocy do Kościoła pod wezwaniem „Warsztaty św. Józefa“.

8) Dnia 28. czerwca w wilję Piotra i Pawła — do Kafarnaum.

9) Dnia 29. czerwca do Tiberias.

10) Dnia 16. lipca do Karmelu.

11) Dnia 25. lipca do Mar. Jakub. (Jaffa pod Nazareth).

12) Dnia 26. lipca do Sephoris.

13) Dnia 6 sierpnia na Tabor.

14) Dnia 15. sierpnia do Kaplicy św. Bartłomieja w Kana.

Sw. Jan w Górach:

1) Dnia 23, czerwca w przedwieczór święta św. Jana Chrzciciela, w rannych godzinach do św. Jana na puszczy.

2) Dnia 24. czerwca — do św. Jana.

3) Dnia 2 lipca — do Nawiedzenia Najświętszej Marji.

4) Dnia 5. listopada — do Nawiedzenia Najświętszej Marji.

5) W wilję większych świąt Najświętszej Panny Marji — do Kościołów Nawiedzenia Marji.

W Damaszku:

1) Dnia 25. stycznia — do miejsca, gdzie nastąpiło nawrócenie św. Pawła.

2) Dnia 25. stycznia — do kaplicy Ananiasa,



Św. Rodzina z Nazaretu.

Św. Józef.

Trzy imiona od czasów najdawniejszych zawisły na ustach wyznawców Chrystusa, a są nimi: Jezus, Marja, Józef. Po Bogu były one dla wszystkich wiernych najświętsze i najukochańsze. Od tych imion zaczynali wierzący chrześcijanie swoje prace, nimi zasłaniali się w pokusach, nimi osładzali sobie przykre chwile życia, nimi zakończali swą ziemską pielgrzymkę spodziewając się przy ich pomocy przej-

ścia do szczęśliwej wieczności. Święta Rodzina z Nazaretu stała się nietylko wzorem życia dla rodzin chrześcijańskich, ale także pomocą niezawodną w potrzebach ciała i duszy — zaś św. Józef, który za życia swego ziemskiego spełniał ten błogi obowiązek Opiekuna świętej Rodziny z Nazaretu stał się po wszystkie czasy nietylko wzorem dla chrześcijańskich ojców, mężów, pracowników, ale także Opiekunem ich, [Opiekunem wszystkich i Opiekunem całego Kościoła katolickiego.

To też jak w Adwencie wśród smętnych dni oczekiwania Bożego Narodzenia jutrzenką świetlaną jest święto Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej, tak wśród smętnych dni wielkiego postu jest miłem i wesołem dla każdego katolika święto Patrona naszego św. Józefa. Patrząc na św. Józefa, każdy stan i każdy człowiek znaleźć może sobie przykład zachęcający w życiu, jakto z Bogiem, Bogu na chwałę a sobie na zbawienie duszy pracować trzeba.

Jest jedna na świecie siła wszechwładna co równa wszystkich, cesarza zarówno i nędzarza — a tą jest śmierć. Od tej to śmierci zależy też nasza wieczność, jak uczy wiara św. Będzie śmierć dobra, szczęśliwa czeka nas wieczność, będzie śmierć zła — nieszczęśliwa, opłakana czeka nas wieczność.

A właśnie dobrej śmierci Patronem jest św. Józef. To też jak wspólny nam wszystkim los zgotowany — śmierci niezawodnej, tak też jeden jest nam miły i pożądany patron — ten mąż „sprawiedliwy“ jak Go zowie Pismo św. Patron wspólny, dobrej śmierci, św. Józef. Do tego to Patrona każe nam modlić się Kościół, Jego wzywać zawsze słowy: „O Józefie, ratuj nas w życiu, w śmierci i w każdy czas“. Wzywajmy tej niezawodnej pomocy św. Józefa, a sprawdzą się na nas słowa pieśni kościelnej: „szczęśliwy kto sobie Patrona, Józefa ma za Opiekuna — nie zginie!

DOLINA JOZAFATA.

Pod koniec jesieni każdego roku odbywa się na terenie Jerozolimy pielgrzymka mająca na celu zapoznanie uczestników z różnemi pamiątkowemi miejscami związanemi z miesiącem listopadem, jako miesiącem umarłych. Wierni którzy z nabożeństwem przechodzą wzdłuż koryta Cedronu niezwracają przeważnie uwagi na fakt, że tenże strumyczek, zwykle pozbawiony wody leży na terenie doliny nazwanej „Doliną Sądu Powszechnego", albo też doliną Jozafata. Podania religijne chrześcijan, żydów i muzułmanów związane z poszczególnemi miejscami Doliny Jozafata, — tego teatru dziejów, — pozwalają nam odtworzyć w pamięci szlaki, któremi wędrowali Joel, Zacharjasz, oraz ci którzy zapowiadali przybycie Chrystusa do doliny. Pielgrzymka po tejże historycznej dolinie rozpoczyna się zwiedzeniem „Grobu Sędziów" leżącym u podnóża góry Scopus. Zaś strumyczek o którym wspo-

mina „Męka Pańska“ przepływa tuż obok „Grobu Królów“ wdzierając się przemocą pomiędzy święte Miasto a pola oliwne. Na płaskiej przestrzeni pomiędzy Świątynią a ogrodem „Gethsemani“ dostrzec można niezliczoną ilość białych głazów kamiennych rozrzuconych bezładnie, znaczących groby żydowskie oraz muzułmańskie.

GROBOWCE CEDRONU.

Po stronie „Ogrodu Oliwnego“ należy zwiedzić grób N. Marji P. Po tej samej stronie znajdują się cztery grobowce, którym tradycja ludowa nadała imiona własne. Pierwszy o kształcie sześcianu zbudowany jest z monolitu i odsunięty od skały w której został wycięty. Najwyższa cześć tegoż grobowca zbudowana została z głazów na których spoczywa ogromny głaz o kształcie walca zakończony jakby piramidą o pęku palm u wierzchołka. Grobowiec ten nazwano grobowcem Absalona. Przechodzący obok niego żydzi obrzucają go zawsze kamie-

niami albowiem przypomina on im zbuntowanego syna Dawida.

Kilka zaledwie kroków dalej znajduje się grobowiec Jozafata, składający się z kilku ubikacyj biegnących w głąb skały. Od lat dwudziestu Żydzi zasłonili wejście do grobowca i ukryli jego frontom za nowemi grobowcami.

W odległości 50 metrów od grobu Absalona wznosi się wspaniały grobowiec żydowski nazwany grobem Jakóba Mniejszego w którym jak legenda głosi miał się ukryć tenże apostoł po śmierci Pana Jezusa, nieco poniżej widoczny jest drugi nagrobek monolitowy odsunięty ze wszech stron od skały i nazywany zarówno przez chrześcijan jako też przez żydów nagrobkiem Zacharjasza. Zaznaczamy, że żaden z tych wyżej wymienionych grobowców nie zawierał nigdy kości ludzi, których imię nosi,

GEHENNA.

Posuwając się naprzód wzdłuż łożyska Cedronu, zostawiamy za sobą z lewej

strony „Górę Skandal“, na której Salomon kazał wznieść ołtarze dla bogów pogańskich, natomiast zatrzymujemy się przy źródle N. M. P. oraz przy Kanale Ezechiasza, którego zabytki miały wielką wartość dla prac wykopaliskowych na terenie Jerozolimy. Należy zatrzymać się również przy sadzawce Siloe, gdzie ślepy od urodzenia został uzdrowiony przez Chrystusa. W dalszej drodze mijamy Ogród królewski, który niektórzy utożsamiają z owym sławnym „Hortus Conclusus“ wspominanym przez autora „Pieśni nad Pieśniami“. Z miejsca na którem leży sadzawka Siloe możemy jednym rzutem oka objąć całe wzgórze Ofel będące według nowszych teorji terenem dawnego Miasta Dawidowego.

Po minięciu wzgórza Ofel zdążając od strony prawej wzgórza ku zachodowi schodzimy do doliny Hinnon, — Gehenny pierwszych chrześcijan. Na wprost na południowym jej krańcu dostrzegamy miejski przytułek dla trędowatych. Małe

wzniesienie i rosnące na niem drzewo morwowe oznacza historyczne miejsce męki Izajasza.

ROLA GARNCARZA.

W kierunku południowym od doliny Hinnon wznosi się góra nazwana „Górą Złej Rady“, — miejsce gdzie miała się wznosić willa Kaifasza, przy której gromadzili się Żydzi aby potajemnie radzić nad sposobami pochwycenia i uwięzienia Chrystusa.

Z pomiędzy licznych grot spotykanych po tej stronie góry Grecy „Odseparowani“ wybrali jedną i nazwali ją Grotą św. Onufrego, na cześć tego świętego pustelnika, który spędził tu długie dni na modlitwie i pokucie, nieco poniżej leży pole tw. garncarza, zakupione przez naczelników duchowieństwa żydowskiego za pieniądze Judasza i przeznaczone przez nich na grób dla obcokrajowców. Nazwę pola zmieniono na pole „Haceldama“ co oznacza „pole krwi“. Prawdopodobnie Zdraj-

ca powiesił się na tem polu. Flavius opisując mury, któremi Tytus obwarował Jerozolimę w czasach oblężenia świętego Miasta, wspomina że sięgały one po wschodnie krańce Gehenny od strony grobu Ananus‘a.

Na tych ostatnich już grobowcach kończy się pielgrzymka po Dolinie Jozafata rozpoczęta przez nas u grobu „Sędziów".

Co to są członkowie wieczyści Armji św. Krzyża.

Sprawy doczesne i troska o nie często zaprzątają umysły i serca ludzi., że zapominają o sprawie najważniejszej, jaką jest zbawienie duszy. Inni znowu umieją tak zastosować obowiązki swojego stanu z obowiązkami zbawienia duszy swej nieśmiertelnej, że od czasu do czasu spełniają dobre uczynki, popierają sprawy religijne, korzystają z przywiązanych do nich pożytków duchowych, ale że niebezpieczeństwo w sprawach duchownych bierze nad nimi górę, liczne zaś

sprawy doczesne są dla nich przeszkodą, zapominają o obowiązkach swych religijnych. nie pomni na to, że prędzej aniżeli może tego się spodziewają nadejdzie dzień, w którym już ani modlić się, ani spełniać dobrych uczynków nie będą mogli. To samo nieszczęście, które staje się udziałem wielu ludzi wśród świata żyjących, zdarza się i między członkami Armii Krzyża św. Wielu bowiem wpisuje się do św. Armii, z początku wypełnia obowiązki Członków, ale później o nich zapomina i tym sposobem pozbawia duszę własną nieocenionych korzyści z niezliczonych modlitw i Mszy świętych, jakie za Członków Armii św. Krzyża zwykle się odprawiają. Nie mają oni zamiaru opuścić Armii św. Krzyża, lecz częste troski i doczesne i roztargnienie stają się dla nich przyczyną zapomnienia o swych obowiązkach.

Tym właśnie, jakoteż i wszystkim Członkom Armii św. Krzyża zalecamy,

aby starali się zapewnić sobie nie tylko za życia, ale i po śmierci uczestnictwo w tej wielkiej skarbnicy dobrych uczynków, spełnionych dla dobra duchownego tych którzy wspierają Ziemię świętą. Uskutecznić zaś to mogą przez stanie się wiecznymi Członkami Armii św. Krzyża.

Za nich to bowiem odprawia się Msze święte, na miejscach uświęconych narodzeniem, pobytem śmiercią, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Pana Jezusa i to nie tylko za ich życia, ale po śmierci, gdy dla licznych ułomności swoich będą zatrzymani w czyścu. Ileż to bowiem grzechów będzie im odpuszczonych, mąk skróconych przez zasługi Najdroższej Krwi Pana Jezusa, gdy za nich coroczne w Ziemi świętej przeszło 25.000 Mszy św. odprawiać się będzie.

Wiecznymi członkami Armii św. Krzyża stać się mogą nie tylko ludzie jeszcze żyjący, ale i osoby już zmarłe, jako to: rodzice, bracia, siostry, krewni i przy-

jaciele. Cóż milszego będzie dla naszej duszy w czyścu zatrzymanej, lub dla naszych rodziców, przyjaciół lub krewnych, o których już dawno na świecie zapomniano- gdy o nich nie zapomną Bracia Mniejsi wpominając ich imiona i nazwiska po wieczne czasy w modlitwach i Mszach św. odprawianych na świętych naszego odkupienia miejscach.

Członkiem wieczystym ten zostaje kto złoży ofiarę dla Ziemi świętej w kwocie 100 zł, czy to za siebie, czy też za kogoś nawet za zmarłych,

Członkowie wieczyści otrzymują specjalny dyplom i krzyż poświęcony na Grobie Chrystusa ubogacony odpustami jerozolimskimi.

Kronika Ziemi Św.

Odczyt w Jerozolimie. Dnia 6 grudnia ub. r. Najprzew. O. Gillet Generał Zakonu O. O. Dominikanów, wygłosił w wielkiej sali Szkoły Biblijnej

Archeologicznej francuskiej w obecności doborowej publiczności, odczyt nader entuzjastycznie przyjęty i oklaskiwany na temat „Kościół Katolicki a stosunki międzynarodowe“. Przyjazd N. O. Generała OO. Dominikanów do Jerozolimy związany był z uroczystem: „Triduum“, które obchodził Zakon Dominikanów ku czci św. Alberta — Wielkiego Doktora Kościoła.

Swięta. Święto Bożego Narodzenia i Trzech Króli obchodzono w Betleem bardzo uroczyście. Szkoła chórzystów św. Zbawiciela wykonała swój program po mistrzowsku. Dała się zauważyć w tym roku mniejsza stosunkowo frekwencja obcych gości co należy przypisać ogólnemu kryzysowi.

Pielgrzymki. W dzień Bożego Narodzenia przybyła do Betleem pielgrzymka francuska złożona ze stu osób, zorganizowana przez „Życie Katolickie“ i „Nowości literackie“.

Ponadto grupa osób złożona z 50 Wło-

chów zwiedziła Miejsce św. w tym samym czasie pod kierunkiem Ojca Elleto z zakonu [Zbawiciela. Oprócz pielgrzymek przybyło kilka jeszcze osób znakomitszych do Jerozolimy.

Zamach dynamitowy. Dnia 24/XII. rzucono bombę na jeden z domów kolonji „Nahalal". Wieśniak nazwiskiem Józef Jacobi został raniony pociskiem, zaś dziewięcioletni jego syn Dawid został zabity. Śledztwo wykazało że ślady trzech zbrodniarzy, którzy byli sprawcami zbrodni prowadzą do wsi arabskiej Ailout. Wysoki Komisarz Brytanji Generał Wauchope wysłał depeszę z wyrazami ubolewania do Dr. Arlosoroff Prezydenta władzy Wykonawczej Sjonistycznej w Palestynie.

Podniosła uroczystość u Franciszkanek Misjonarek Marji. W dniu 10, 11, 12 listopada Franciszkanki Misjonarki Marji w Jerozolimie uczciły uroczystem „Triduum" 50-letnią rocznicę swego połączenia z Zakonem Serafickim. W czasie tej

uroczystości, Najprzew. O. Emanuel Ozanne, Wikary Kustodjalny Ziemi św. wygłosił przemówienie, w którem podkreślił podobieństwo między niemi a św. Franciszkiem, który stał się w średniowieczu wielką „ofiarą Hostji“ Kościoła Katolickiego.

Chrześcijanie w Palestynie. Obecnie daje się żauważyć stały wzrost chrześcijaństwa w Palestynie. Chrześcijanie są liczni zwłaszcza w takich ośrodkach jak Betleem i Nazaret, natomiast w Jerozolimie są równie liczni jak muzułmanie ale nie sięgają cyfrą cyfry Żydów. Pomimo swej stosunkowo nikłej liczby posiadają chrześcijanie na terenie Palestynu stanowisko dominujące a to wskutek ich urządzeń, szpitali, szkół, domów i pól uprawianych ze znajomością fachową. Pomimo, że nie wszyscy są katolikami wywierają doniosły wpływ, który zarówno żydzi jak i muzułmanie przyjjmują i któremu ulegają z całą świadomością. Chrystus podobnie jak i przed 19-ma wiekami tak i obecnie

jest światłością świata. Niestety na skutek wielkiej nędzy wielu z pośród palestyńskich chrześcijan opuszcza kraj dla chleba, ci zaś, którzy żyją w kraju nie są majętnymi, niektórzy są bardzo ubogimi a żyją na łasce rodziców, którzy się dobrowolnie wyrzekli ojczyzny.

Katolicy, schizmatycy i protestanci otrzymują pomoc od swych współwyznawców, przyczem katolicy są ponadto pod opieką Kustodji w Ziemi św., która aczkolwiek sama utrzymuje się z jałmużny to jednak działalność swą rozciąga nie tylko na Palestynę lecz także i na Egipt, Syrję i Cypr. W Jerozolimie oprócz bezpłatnych mieszkań, które dostarcza i regularnych zasiłków pieniężnych, rozdaje jeszcze tygodniowo 7.000 chlebów pomiędzy biedne rodziny. Liczne są również rodziny stale żyjące z Kustodji, będące na jej służbie w licznych instytucjach.

Jeżeli liczba katolików stale wzrasta, dzieje się to na skutek licznych nawróceń i chrztów.

Do chwili obecnej nie obsadzono miejsca zmarłego 14 kwietnia 1931 r. Patriarchy grecko-ortodoksyjnego.

W Transjordanji wydano ostatnio nowe prawo, na mocy którego Emir domaga się, by wszyscy dostojnicy duchowni ze wszystkich obrządków mianowani byli za jego zgodą.

Kwestja muzułmańska. Faktem jest, że muzułmanie stają się coraz bardziej fanatycznymi nie robiąc żadnej różnicy między polityką a religją. Wydają oni obecnie dzienniki które są organami różnych przeciwnych sobie partyj. Bezwątpienia są oni bardzo wewnętrznie rozbici i niejednolici politycznie, natomiast łączą się z sobą zawsze jeżeli chodzi o zwalczanie wszystkiego co nie muzułmańskie. Z natury są oni bardzo niepraktyczni i dlatego nie tylko nie przywiązują wartości do własności, lecz wyzbywają się jej z łatwością. O to dlaczego wieśniacy żyjący w pobliżu wielkich skupień ludzkich, opuszczają swe pola aby uprawiać

zawody, które przynoszą im skromny dochód zabezpieczający im byt.

Żądania mandatów. Arabowie palestyńscy domagają się dla siebie autonomji oraz zniesienia mandatu angielskiego. Jeden z dzienników arabskich rozpoczął całą kampanję niepodległościową, twierdząc że Palestyna powinna być niepodległą na równi z Mezopotamją i Syrją.

Stosunek między żydami. Emigracja żydowska na terenie Palestyny stale wzrasta. Zajmują oni zwłaszcza obszary roli uprawnej, coraz więcej widzi się kolonji żydowskich. Należy jednak zaznaczyć, że uprawiają oni rolę racjonalnie. Od czasu do czasu słyszy się też arabów mówiących po hebrajsku. Natomiast szkoły żydowskie dużo pozostawiają do życzenia. Widzi się często strajki nauczycieli, którym nie płacą lub też wypłacają część zapominając o reszcie. Żydzi postępowi obchodzą jedynie Sabbat. Rabini przypominają im często o innych świętach i w

wtedy w piątek biją w drzwi sklepów wołając Scevat! Sabat!

Ogólny protest Żydów. Wszyscy Żydzi z całej Jerozolimy zaprotestowali solidarnie przeciwko niektórym nadużyciom, których rzekomo są ofiarami. Domagają się oni zgodnie znaczniejszego przedstawicielstwa w radzie miejskiej miasta Jerozolimy, które mogłoby bronić ich spraw, a ponadto żądają oddania im pewnych władz miejskich całkowicie autonomicznych w dzielnicach zamieszkiwanych wyłącznie przez ich współwyznawców. Równocześnie Związek wyższych osobistości żydowskich sprzeciwił się ustawie przewidującej dopuszczenie do Rady miejskiej miasta Jerozolimy jedynie 5 członków.

Stan ogólny. Rok 1932 był nader niepomyślnym dla Palestyny. Posucha, która dotąd nieustąpiła, zniszczyła doszczętnie zbiory, zaś drobny deszcz, który spadł w nieodpowiednim czasie zniszczył winnice. Na skutek tego cierpi bardzo lud-

ność zwłaszcza uboga, która w pełni zimy zmuszona jest kupować wodę. Można tu zastosować zdanie proroka Jeremjasza: „Piliśmy wodę za cenę srebra“. Od roku 1918 stale ubywa deszczów, ilość wody stopniowo maleje.

Kłopoty Rządu palestyńskiego. Dochody Rządu stale maleją na skutek czego maleje i słabnie ruch w pracy. Kolej ogłasza stale deficyt, aczkolwiek zmniejszono liczbę pracowników do minimum. Policja pomimo szczupłej ilości funkcjonarjuszów stara się utrzymać porządek w całem kraju. Rząd stara się utrzymać drogi w porządku. Poczta i telegrafy funkcjonują również sprawnie jak w Europie. Wysoki Komisarz odbył już inspekcję całego kraju, zachęcając rolników do przetrwania, przekonawszy się o biedzie wieśniaków spowodowanej wygórowanemi podatkami obniżył je znacznie. W tym roku Rząd ułatwił wywóz pomarańczy, co przyczyniło w części do polepszenia doli szerokich mas. Równocześnie obniżono zna-

cznie taksy nałożone na niektóre artykuły.

Nowe ustawy na terenie Palestyny. Z końcem listopada wydano nową ustawę regulującą kwestję publikowania różnych wiadomości bez pozwolenia odpowiednich władz. Winni przekroczenia będą karani grzywną 20 liwrów za pierwsze przekroczenie, powtórne przekroczenie będzie karane grzywną 50 liwrów. Ci zaś, którzy ośmielą się pomimo zakazu, publikować wiadomości fałszywe i niepokojące karani będą karą trzech miesięcznego więzienia.

Dnia 15 listopada wydano nową ustawę odnoszącą się do kierowników szkół zarówno arabskich jak i żydowskich, na mocy tej ustawy obowiązani są oni do podania na osobnych listach nazwisk wszystkich swoich uczniów.

Projekt nowych dróg w Palestynie. Władze palestyńskie powzięły zamiar zbudowania nowej drogi dla pojazdów, na równinie zwanej Esdrelon, między Affuleh a Kefer-

Thabor. Długość tej drogi wynosić będzie 9 kilometrów, będzie ona niezmiernem udogodnieniem dla pielgrzymów udających się do Ziemi św.

Zgodny protest Arabów i Żydów przeciwko nowym postanowieniom odnoszącym się do spraw miejskich. Burmistrzowie Arabscy i Żydowcy ze wszystkich części kraju podpisali zgodnie protest przeciwko ustawie przewidującej zmiany w ustroju administracyjnym miejskim. Stwierdzają oni zgodnie sprzeczność Rządu lokalnego z interesami mieszkańców oraz jego skłonność do stworzenia dyktatury w sprawach dotyczących obywateli.

Port Kaifa jest już całkowicie wykończony. Uzyskanie własnego portu morskiego jest dla Palestyny cennym nabytkiem.

Odkrycia archeologiczne. Na górze Scopus niedaleko siedziby Uniwersytetu hebrajskiego, Dr. Sukenik, dokonał odkrycia wielkiej groty przywalonej głazem, która to grota kryła w swem wnętrzu 33 gro-

bowców, pokrytych rzeźbami i napisami. Jeden z nich nosi nazwę „Martha“ wyrytą w języku greckim, cztery inne pokryte są napisami o charakterze hebrajskim.

Nowe wykopaliska. Na terenie Gaza mają być obecnie podjęte prace wykopaliskowe, albowiem na tem miejscu przypuszczalnie wznosiło się miasto starożytne za czasów Abrahama. Już w roku ubiegłym natrafiono na ruiny pałacu pochodzące z 3.500 lat przed Narodzeniem Chrystusa. Ruiny świadczą o niezwykłym ogromie pałacu, powszechnie przyjęto, że miasto Gaza musiało należeć niegdyś do jednych z najznakomitszych i najznaczniejszych miast Palestyny, oraz leżało przy głównej drodze wiodącej z Azji do Afryki.

Archeologowie spodziewają się odkrycia całej nowej historji siegającej czasów 6.000 lat przed Nar. Chrystusa. Tak przynajmniej spodziewa się jeden z najsławniejszych archeologów, który wiele już prac wykopaliskowych przeprowadził na tym terenie.

Resztki dawnych czasów. W najbliższym czasie dokona się jedno z najciekawszych odkryć w dziedzinie mozajki używanej w synagogach starożytnych. Odkrycie to dokona się na terenie synagogi w Hamat Gadar, położonej na północnym brzegu rzeki Yarmouk, która odgranicza Palestynę od Transjordanji Syrji. Prace prowadzi ekspedycja z uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie, pod kierunkiem prof. Dr. Sukenika. Wedle odkopanych sprzętów sądzić możemy, że synagoga ta była zbudowana na wzgórzu zamieszkałym przed Nar. Chrystusa. Po synagodze zbudowano na tem miejscu rzymskie miasto rozciągające się od granic El-Hamme do rzeki Yarmouk. Odkopano synagogę na całej powierzchni wraz z otaczającemi ją budowlami. Natrafiono na mozajki połamane i uszkodzone, jednakowoż większa ich część zachowała się dobrze. W pobliżu odkryto mozajkę na posadzce ułożoną w cyprysy, lwy, kwiaty i figury geometryczne. Ponadto odnaleziono na-

pisy ofiarodawców co przyczynia się do badań nad historją żydowską, albowiem napisy te wspominają też o miastach z których pochodziły dary na świątynię. Znajduje się tam także miasto Kafarnau, po raz pierwszy spotkane w tym okresie. Synagoga o której tu mowa miała kształt kwadratu i była otoczona murem, dwa rzędy kolumn biegnących od północy na południe dzieliły synagogę na trzy części. Na północy znajdowało się szerokie przejście tak jak w synagodze w Kafarnaum. Według podziału na trzy części sądzić możemy, że synagoga posiadała pawilon dla kobiet na wzór innych starożytnych świątyń. Na tem samem obszarze znaleziono teatr i łaźnie rzymskie.

Różne wiadomości.

Sprawa komunikacji między Jerozolimą a Kairem. Według pogłosek pewne Towarzystwa zagraniczne odniosły się do Ministerstwa komunikacji z propozycją

otwarcia na ich własny koszt stałej komunikacji między Jerozolimą a Kairem. Towarzystwa te podjęły się pokryć wszelkie wydatki złączone z budową takiej drogi, ponadto zobowiązały się one do płacenia pewnych opłat od każdego pasażera i od każdej tony przewożonego towaru. Zarząd kolei żelaznej zaskoczony taką propozycją odmówił zgody, chyba że otrzyma odpowiednią kaucję służącą za wynagrodzenie dla skarbu za stratę poniesioną w konkurencji. Dowiadujemy się, że Zaki-Wissa bej stara się dla rządu egipskiego o koncesję na tę linję za cenę wyższą, aniżeli wynagrodzenie proponowane przez oba Towarzystwa.

Sprawę tę przedłożono do rozpatrzenia radzie ministrów.

Nowy proces beatyfikacyjny. Zakon BB. Mniejszych podejmuje ostatnio proces beatyfikacyjny profesora Uniwersytetu katolickiego w Milan i tercjarza Zakonu św. Franciszka, prof. Ludovico Nechichi, zmarłego zaledwie przed dwoma laty, 10

stycznia 1930 r. Zmarły profesor był człowiekiem wysokiej wiedzy i zaznaczył się chlubnie w akcji stworzenia Uniwersytetu Katolickiego w Milan, gdzie pracował jako współpracownik O. Gemelli. Do końca życia piastował katedrę tegoż uniwersytetu, dając swem życiem najlepszy przykład wszystkim swym kolegom-braciom i uczniom. Jego praca apostolska opromieniona była dobrocią, pokorą i pobożnością przy wrodzonej pogodzie ducha i wesołości. Należał on do gorliwych wyznawców i wielbicieli św. Franciszka i jako taki zapisał się do T. O. Ludovico Nechichi był godnym naśladowcą swego wielkiego poprzednika - tercjarza, to też zasługi jego spotykają się z wielkiem i powszechnem uznaniem.

Sprawy beatyfikacji i kanonizacyj. Święta Kongregacja ogłosiła 1 listopada oficjalną listę beatyfikacyj i kanonizacyj obejmującą 551 procesów. Z tego 130 procesów odnosi się do samego tylko Zakonu św.

Franciszka, a w tem 22 procesy kanonizacji.

Sofia; Doroczna konferencja sionistyczna w Bułgarji postanowiła założyć dwie nowe kolonje w Palestynie w pobliżu Beth Hanan, które byłyby zamieszkałe wyłącznie przez Żydów z Bułgarji.

Toronto; Kanadyjska konferencja sionistyczna przedsięwzięła zebranie własnym sumptem kwoty 60.000 dolarów, jako pomoc dla pierwszych emigrantów do Palestyny.

Ofiary na Ziemię św. złożyli:

Paulina Biczysko 20 zł. Agnieszka Kowalczyk 2 zł. Anna Górniak 10 zł. Kurja Biskupia w Siedlcach 2000 zł. Stanisław Sadowski 50 zł. Zelator Stanisław Klozik od członków 8 zł. Marja Krzyżanowska 1.50 zł. N. N. 2 zł. Kurja Arcybiskupia Poznań 2150 zł. Zelatorka Katarzyna Cieśla od członków 11 zł. Zelatorka Katarzyna Rosadówna od członków 46 zł.

Zelatorki Katarzyna Elżbieta Marcjanna Gąszczakowe od członków 26 zł. Zelatorka Marja Rejsnerówna od członków 50 zł. O. O. Bernardyni Leżajsk 5 zł. Paweł Marszolik 28 zł. Zelatorka Elżbieta Gąszczakowa od członków 26 zł. Adam Strusiński 3 zł. S. S. Boromeuszki Zakopane 5 zł. Ks. kan. Fabjan Szczerbicki 10 zł. Zelatorka Marjanna Pieniążek 40 zł. Przew. ks. kan. Jan Wądolny 10 zł. Zelatorka Stefanja Krajewska od członków 10 zł. Kurja Biskupia Tarnów 240 zł. Zelatorka Anna Sliż od członków 45 zł. Paweł Glimański 3 zł. Zelatorka Elżbieta Gąszczakowa od członków 26 zł. 10 gr. Julja Szemlejowa 5 zł. Zelatorka Aniela Zuchowicz od członków 3 zł. Zelatorka Wiktorja Rajca od członków 10 zł. Zelatorka Franciszka Sztafińska od członków 15 zł. Jan Krupa 2.50 zł. Zelatorka Anna Maj od członków 28 zł. Zelator Stanisław Klozik od członków 8 zł. Antonina Rybarska 2 zł. Zelatorka Anna Koziarz od członków 83 zł. Prze. Ojciec

Dominik Leżajsk 8 zł. P. ks. Pachucki 2 zł. Józefa Scholc 1 zł. Marja Matheja 1 zł. Zelatorka Ludwika Kowszel od członków 27 zł. Zelator Franciszek Machulec od członków 15.90 zł. Anna Huchulik z Wiednia 11 zł. Zelatorka Helena Kuleszanka od członków 34.60 zł. Jan Krupa 1.50 gr. Zelatorka Marjanna Pieniążek 20 zł. Brygida Aszklar 2 zł. Zelatorka Marja Grzesiakówna 30 zł. Przew. ks. Jan Dołowy 4 zł. Anna Wrona 2 zł. Anna Misiowa 5 zł. Paweł Marszolik od członków 6 zł. Zelatorka Anna Wątorska od członków 58 zł. Aleksandra Zuchowska 6.70 zł. Zelatorka Anna Koziarz od od członków 73 zł. Zelatorka Stefanja Krajewska od członków 15 zł. Kurja Arcybiskupia Poznań 500 zł. Zelator Stanisław Wojtarowicz od członków 4 zł. Antoni Miłachowicz 2. zł. Br. Kazimierz Dankiewicz 4 zł. Katarzyna Walczak 10 zł. Marja Kozak 4 zł. Katarzyna Bernaś 1 zł. Kazimierz Stryjniak 2 zł. Jadwiga Czopikowa 5 zł. Marja Małkówna

10 zł. Katarzyna Zając 70 zł. Zelatorka Filomena Terliszczak od członków 4 zł. Zelatorka Katarzyna Wojnowska od członków 4 zł. Kurja Biskupia Łódź 1133.28 gr. Zelatorka Czesława Mejtunowa od członków 6 zł. Zelator Franciszek Machulec od członków 10.60 zł. Zelatorka Kazimiera Gruszczyńska od członków 17 zł. Jerzy Drzewiecki 3 zł. Ewa Justyńska 5 zł. Ks. Michalski 4 zł. Zelatorka Franciszka Wieczorkowa od członków 20 zł. Zelatorka Katarzyna Cieśla od członków 7 zł. Zelatorka Franciszka Leśniewska od członków 174 zł. Członkini wieczysta Marja Teresa Jakesch 100 zł. Zelatorka Marja Wilkówna od członków 9 zł. Emilja Korsakówna 1 zł. Zelator Stanisław Wojtarowicz od członków 5 zł. Kurja Metropolitalna Lwów 550 zł. Zelatorka Ewa Łomaniec od członków 104 zł. Członkini wieczysta Paulina Wilczek 100 zł. Zelatorka Marja Mendryk od członków 70 zł. Zelatorka Marja Pieniążkowa od członków 24 zł. Zelatorka

Helena Kuleszanka od członków 8 zł.
Zelatorka Czesława Mejtunowa 10. zł.

Wszystkim P. T. Ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać!“.

Zmarli członkowie Armji Krzyża św.:

Katarzyna Gąsior, Petronela Sroka, Marjanna Wojtenuk, Władysław Michalik, Katarzyna Dutka, Marja Bączyk, Józefa Praizler, Regina Kubicka.

A dusze ich i dusze wszystkich wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

Wykaz odpustów zupełnych, których dostąpić mogą członkowie Armji św. Krzyża przy zwykłych warunkach w uroczystość Bożego Narodzenia, w Zmartwychwstanie Pańskie (Wielkanoc) i w godzinę śmierci. Zelatorzy Armji św. Krzyża dostępują jeszcze w Nowy Rok i w uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Marji Panny. Noszący zaś dewocjonalja poświęcone w Ziemi św. dostępują odpustu zupełnego w uroczystość Pana Jezusa, Najśw. Marji Panny i Świętych Apostołów. Odpustu lat 7 i 7 kwadragen dostępują, jeżeli odmówią 5 razy Ojcze nasz, 5 razy Zdrowaś Marjo i 5 Chwała Ojcu na cześć pięciu ran Pana Jezusa.

Adres Komisarjatu Ziemi świętej, oraz Redakcji „Głosu Ziemi św.“:

O. Anatol Pytlik

w Krakowie, ul. Reformacka Nr. 4.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

L. 1812|33.

Odpow. redaktor i wydawca O. Anatol Pytlik Zakonu Braci Mniejszych.